

## „Morskie opowieści... w Dniu Nauczyciela”

Dzień Edukacji Narodowej jest dniem wyjątkowym – nie tylko dla nauczycieli, o których się wówczas szczególnie pamięta, ale także dla uczniów, którzy rozpoczynają swoją kolejną „podróż”. Wtedy absolwenci szkół podstawowych oraz gimnazjów składają oficjalne ślubowanie, stając się częścią społeczności szkoły. Chcąc należeć do „Łódzkiego Plastyka” trzeba spełnić kilka warunków. Należy mieć siłę woli, by podołać wymaganiom edukacyjnym i talent, by spełniać się artystycznie, a także poczucie humoru, by sprostać zadaniom wymyślonym przez Samorząd Uczniowski.

A w tym roku, dzięki niemu, wszyscy nucili znaną melodię: *„Kto chce, ten niechaj słucha, kto nie chce, niech nie słucha, jak balsam są dla ucha... morskie opowieści”*. W czasie „otrząsin” dominował bowiem motyw marynistyczny. Uczniowie klas pierwszych wypłynęli na pełne morze. Poczuli się jak marynarze, którym przyszło walczyć z żywiołem. A konkurencje, rzeczywiście, przypominały walkę. Niektórzy musieli zmierzyć się ze śledziami – jedząc je na czas, a inni z wodą – łowiąc ryby ustami. W czasie ostatniej konkurencji ucierpiały przede wszystkim fryzury. Był jeszcze wyścig w syrenich ogonach, ujeżdżanie orki, przepływanie jaskini oraz bitwa na ryby. Rytualna inicjacja „pierwszaków” zakończyła się jednak sukcesem. Umilił ją balet w wykonaniu panów – uczniów klas drugich i trzecich. Ci spisali się doskonale. Pokazali, że mają ogromny dystans do siebie i stać ich na beztronski śmiech. Rozbawili publiczność, tańcząc niczym „łabędzie” w rytm muzyki MC Hammera – i jego „U Can't Touch This”.

Po ceremonii, która odbyła się w szkole, przyszedł czas na słodkości, przygotowane przez uczniów oraz życzenia. Dzięki serdecznym gestom i słowom nauczyciele poczuli, że docenia się ich pracę. Następnie wszyscy udali się do Bałuckiego Ośrodka Kultury „Lutnia”, by wspólnie obejrzeć wernisaż. Wypada bowiem zaznaczyć, że tegoroczny Dzień Nauczyciela był wyjątkowy. Miał odświętną oprawę – wpisał się w uroczystości z okazji 70-lecia Zespołu Państwowych Szkół Plastycznych im. T. Makowskiego w Łodzi. 14 października otwarto retrospektywną wystawę – w ramach Ogólnopolskiego Biennale Sztuki Komputerowej. Zaprezentowano na niej prace pochodzące ze wszystkich edycji konkursu.

Trochę historii. Pomysł, by zorganizować Ogólnopolskie Biennale Sztuki Komputerowej, narodził się w 1997 roku. Od tamtej chwili do dziś – zmieniło się wiele. Inni są uczestnicy konkursu, sprzęt, na którym pracują, a także tematy poszczególnych edycji. Tylko jedna rzecz nie uległa upływowi czasu – inwencja, kreatywność i różnorodność postaw twórczych młodych artystów. Młodzież wykorzystuje komputer w sposób pomysłowy i przemyślany. To elektroniczne medium staje się środkiem wyrazu jej sposobu myślenia, odczuwania i widzenia świata. A przez te wszystkie lata, kiedy organizowano konkurs, uczniowie szkół średnich mogli się wypowiedzieć

m.in. na temat twórczości Juliana Tuwima, ekologii, cyberprzestrzeni i czasu. A ten niewątpliwie upływa szybko...

Dzień Edukacji Narodowej jest już za nami. Zostanie w pamięci tych, którzy tę szkołę oficjalnie powitali, a także tych, którzy wzięli udział w obchodach 70-lecia Zespołu Państwowych Szkół Plastycznych im. T. Makowskiego w Łodzi. Na końcu chciałoby się krzyknąć: *Ahoj!* Bo trzeba płynąć dalej, by sprostać wyzwaniom, jakie niesie ze sobą kolejny dzień.

*Karolina Woszczyk*